

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 maja 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa B. C. przeciwko R. P. o przywrócenie naruszonego posiadania lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...):

1/. oddalił powództwo;

2/. zasądził od powódki na rzecz powoda kwotę 270 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, że własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ulicy (...) lok. 41 przysługiwało pozwanemu R. P. w okresie od dnia 7 stycznia 2011 roku do dnia 17 listopada 2011 roku. Prawo do przedmiotowego lokalu pozwany nabył od powódki B. C. w dniu 7 stycznia 2011 roku, zaś w dniu 17 listopada 2011 roku sprzedał je D. S.. Wydanie lokalu nabywcy nastąpiło w dniu podpisania umowy sprzedaży prawa do lokalu, o czym świadczy treść aktu notarialnego z dnia 17 listopada 2011 roku. W związku z powyższym Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany w dniu 17 listopada 2011 roku zbył przysługujące mu prawo jednocześnie tracąc faktyczne władztwo nad spornym lokalem mieszkalnym.

Sąd Rejonowy uznał, iż podstawę prawną roszczenia zgłoszonego przez powódkę w pozwie stanowił art. 344 k.c. przewidujący tzw. ochronę posesoryjną. Sąd Rejonowy wskazał, że powołany przepis przewiduje jednak dochodzenie roszczenia od osoby, która faktycznie włada rzeczą, co oznacza, że w momencie gdy osoba, która naruszyła posiadanie utraci władztwo nad rzeczą przestaje być ex lege legitymowana biernie do udziału w procesie, a wytoczone przeciwko niej powództwo staje się bezprzedmiotowe.

Sąd pierwszej instancji oparł się na zgromadzonym materiale dowodowym w postaci aktu notarialnego sprzedaży przedmiotowego lokalu mieszkalnego, co do którego brak było wątpliwości w zakresie jego zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Sąd Rejonowy w toku procesu oddalił wniosek powódki, w trybie art. 194 § 3 k.p.c., o wezwanie do udziału w sprawie obok pozwanego nabywcy przedmiotowego lokalu – D. S. uzasadniając swoje stanowisko faktem, iż powódka reprezentowana była w procesie przez fachowego pełnomocnika, który swoje wnioski powinien formułować w sposób precyzyjny, a w niniejszej sprawie, z uwagi na to, że pozwany nie był legitymowany biernie do udziału w procesie, nie było możliwości aby osoba trzecia brała udział w procesie obok pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka B. C. zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego w postaci:

- art. 194 § 3 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku powódki o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej nabywcy przedmiotowego lokalu D. S. w związku z faktem powzięcia informacji o sprzedaży lokalu będącego przedmiotem postępowania, co do którego powódka dochodziła przywrócenia naruszonego posiadania w związku z korzyścią odniesioną przez wskazaną osobę na skutek pozbawienia posiadania powódki,

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zakresie w jakim Sąd a quo pozbawił stronę możliwości wykazania zasadności roszczenia o przywrócenie naruszenia posiadania, w szczególności zaś w zakresie wykazania posiadania przed powódkę posiadanego lokalu, sposobu i okoliczności pozbawienia posiadania powódki lokalu oraz wykazania korzyści odniesionej przez D. S. w związku z naruszeniem posiadania dokonanym przez R. P.,

- 233 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób wszechstronny, w szczególności zdeprecjonowanie wniosków dowodowych złożonych przez powódkę, co w konsekwencji skutkowało

obrażą art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w związku z oddaleniem powództwa na skutek przesłanek negatywnych o charakterze formalnym w postaci braku legitymacji czynnej, przy oddaleniu wniosku powódki

o wezwanie do udziału w sprawie obecnego posiadacza mieszkania, co do którego naruszono posiadanie powódki;

2. naruszenia prawa materialnego, w drodze jego błędnej wykładni oraz niewłaściwego zastosowania w postaci:

- art. 344 § 1 k.c. poprzez odmowę wezwania do udziału w sprawie osoby, co do której powódka wskazuje na uzyskanie korzyści z pozbawienia powódki posiadania lokalu mieszkalnego będącego przedmiotem postępowania i tym samym pozbawienia powódki wynikającego z przepisu prawa do roszczenia o przywrócenie posiadania skutecznej możliwości dochodzenia tego prawa przez powódkę,

- art. 5 k.c. całkowite pominięcie rozważenia możliwości zastosowania powołanego przepisu mając na uwadze szczególnie okoliczności sprawy i charakter roszczenia.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, alternatywnie

o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa oraz

o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, uznając za zbędne powielanie go w dalszej części uzasadnienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż z przyczyn natury formalnej nie może odnieść spodziewanego przez skarżącą skutku sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 194 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku skarżącej o wezwanie nabywczyni prawa do spornego lokalu – D. S. do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanej. Powołane postanowienie Sądu Rejonowego jest postanowieniem niezaskarżalnym w drodze zażalenia - nie jest ono bowiem postanowieniem kończącym postępowanie

w sprawie, ani postanowieniem wymienionym enumeratywnie w treści art. 394 § 1 k.p.c., ani też nie podlega zaskarżeniu na podstawie przepisów szczególnych. Niezaskarżalność postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie wezwania osoby trzeciej do udziału w sprawie nie oznacza jednak, że z chwilą jego ogłoszenia staje się ono prawomocne. Zgodnie bowiem z treścią art. 363 § 2 k.p.c. mimo niedopuszczalności odrębnego zaskarżenia, nie stają się prawomocne postanowienia podlegające rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji, gdy sąd ten rozpoznaje sprawę, w której je wydano.

Podstawą prawną badania przez Sąd Odwoławczy zasadności niezaskarżalnych postanowień Sądu I instancji wydanych przed wydaniem wyroku

w ramach tzw. uprzedniej kontroli prawidłowości orzeczenia jest przepis art. 380 k.p.c. Zgodnie z jego treścią sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu

w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Dopuszczalność kontroli niezaskarżalnych postanowień Sądu I instancji przez Sąd Odwoławczy w trybie art. 380 k.p.c. znajduje potwierdzenie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazuje, że „warunkiem takiej kontroli niezaskarżalnego postanowienia, które miało wpływ na wynik sprawy, jest zamieszczenie stosownego wniosku w środku odwoławczym skierowanym przeciwko postanowieniu podlegającemu zaskarżeniu zażaleniem” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., II UZ 63/13, LEX nr 1418894).

Sąd Odwoławczy w pełni podziela również stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „gdy w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom przez niego wnoszonym treści wprost w nich niewyrażonych” (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CZ 54/08, LEX nr 447663; z dnia 28 października 2009 r., II PZ 17/09, LEX nr 559946).

Odnosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika skarżącej, będącego adwokatem, apelacja obejmuje swoim zakresem całość zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W treści apelacji fachowy pełnomocnik skarżącej nie zawarł jednak ani stosownego wniosku, o którym stanowi art. 380 k.p.c., ani nawet nie powołał się na ten przepis pomimo, iż w toku postępowania rozpoznawczego pełnomocnik skarżącej zwrócił we właściwym terminie uwagę Sądu Rejonowego na uchybienie przepisom postępowania w trybie art. 162 k.p.c. Sąd Odwoławczy nie może natomiast z treści samego zarzutu apelacyjnego wywodzić, że skarżąca, podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 194 § 3 k.p.c., jednocześnie składa dorozumiany wniosek w trybie art. 380 k.p.c. o rozstrzygnięcie kwestii postanowienia Sądu Rejonowego w przedmiocie wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanej D. S..

Wobec braku wniosku, o którym mowa w art. 380 k.p.c., przeprowadzenie przez Sąd Odwoławczy merytorycznej kontroli postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 24 kwietnia 2013 r. w przedmiocie wezwania osoby trzeciej do udziału w sprawie nie jest dopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13, LEX nr 1418728).

W konsekwencji powyższego bezskuteczne są również pozostałe zarzuty apelacji w zakresie, w jakim odnoszą się do niezaskarżalnych postanowień dowodowych Sądu Rejonowego, co do których również, pomimo złożenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., w apelacji nie sformułowano wniosku, o którym stanowi art. 380 k.p.c.

W zakresie tym mieszczą się zatem zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 217 § 1 z zw. z art. 232 k.p.c. poprzez pozbawienie skarżącej możliwości wykazania posiadania przedmiotowego lokalu, sposobu i okoliczności pozbawienia jej tego posiadania oraz wykazania korzyści odniesionej przez D. S. w związku z naruszeniem posiadania dokonany przez R. P., jak również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zdeprecjonowanie złożonych przez skarżącą wniosków dowodowych.

W tej sytuacji Sąd Odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w sprawie, której stronami była skarżąca jako powódka i R. P. jako pozwany; i w kontekście zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału procesowego.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył zasady wyrażonej w treści art. 233 § 1 k.p.c., który nakazuje, aby Sąd oceniał wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy konkluzje sądu nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym lub gdy wnioskowanie wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wnikliwa analiza materiału procesowego przedmiotowej sprawy prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie przypadek taki nie ma jednak miejsca. Źródłem poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia jest bowiem wyłącznie akt notarialny obejmujący umowę sprzedaży przez pozwanego przedmiotowego lokalu mieszkalnego w dniu 17 listopada 2011 r., mający moc dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 k.p.c.

Zgodnie z art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przepis ten ustanawia w stosunku do dokumentów urzędowych domniemanie wzruszalne (obalalne w sposób przewidziany w art. 252 - por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130) zgodności z prawdą

tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia takiego dokumentu od jego wystawcy - por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 724/98, M. Praw. 2000, nr 11, s. 713; wyrok SN z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 90/10, LEX nr 603427; wyrok SN z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 187/10, LEX nr 667507). W toku postępowania skarżąca nie kwestionowała prawdziwości powołanego aktu notarialnego, ani jego treści. Na podstawie powołanego aktu notarialnego Sąd Rejonowy dokonał zatem prawidłowych ustaleń faktycznych, że od dnia 17 listopada 2011 r. pozwanemu R. P. nie przysługuje już prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego oraz, że lokal ten nie znajduje się od tej daty w jego władaniu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż podstawę prawną oceny zasadności roszczenia zgłoszonego przez powódkę w pozwie stanowić powinien art. 344 k.c. przewidujący tzw. ochronę posesoryjną.

W odniesieniu do podnoszonego przez skarżącą zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego, tj. przepisu art. 344 § 1 k.c. podzielić należy ocenę Sądu I instancji, że w momencie utraty władztwa nad przedmiotowym lokalem, tj. w dniu 17 listopada 2013 roku, pozwany utracił legitymację bierną do występowania w sprawie o przywrócenie naruszonego posiadania tego lokalu. Z tego powodu nie było możliwe skuteczne dochodzenie wobec pozwanego przez skarżącą roszczenia przewidzianego w art. 344 § 1 k.c. W realiach niniejszej sprawy sam fakt czy R. P. uprzednio dokonał naruszenia posiadania powódki nie był przedmiotem rozważań sądu, gdyż wobec stwierdzenia braku legitymacji procesowej po stronie pozwanego, nie miał znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia.

Niezasadny jest również zarzut skarżącej, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał sprawy co do istoty. Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa dominuje podzielany przez Sąd Odwoławczy pogląd, zgodnie z którym nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela.

W przedmiotowej sprawie żadna w powyżej wskazanych sytuacjach nie miała miejsca. Z uwagi na fakt, iż sprawa toczyła się przeciwko R. P., który nie był w niniejszej sprawie legitymowany biernie, orzeczenie Sądu Rejonowego w kwestii oddalenia powództwa było słuszne i stanowiło rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

Za chybiony należy uznać również zarzut naruszenia art. 5 k.c. Powoływanie się na naruszenie zasad współzycia społecznego wymaga bowiem wskazania, jaka konkretnie zasada została naruszona, oraz wskazania pełnej treści powoływanej zasady (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, Lex nr 35071; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/06, Lex nr 257664). W wywiedzionym śródku odwoławczym skarżąca nie wskazała jaka zasada współzycia społecznego została jej zdaniem naruszona przez Sąd I instancji, co nie pozwala na ocenę zaskarżonego orzeczenia w tym kontekście.

Konkludując stwierdzić należy, że skarżąca w toku postępowania apelacyjnego nie zdołała podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania, wobec braku uzasadnionych zarzutów i niewystępowania podstaw, które Sąd winien brać pod uwagę z urzędu, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.